

Sygn. akt IV Ca 225/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Jolanta Deniziuk

Sędziowie SO: Mariola Watemborska (spr.), Mariusz Struski

Protokolant: sekr. sąd. Barbara Foltyn

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. F. (1) i K. K. (1)

przeciwko Ł. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego  
w Chojnicach z dnia 12 lutego 2013r., sygn. akt I C 486/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od pozwanego Ł. W. na rzecz powodów:

a) M. F. (1) kwotę 15.619 (piętnaście tysięcy sześćset dziewiętnaście) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1081 (jeden tysiąc osiemdziesiąt jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

b) K. K. (1) kwotę 15.619 (piętnaście tysięcy sześćset dziewiętnaście) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1081 (jeden tysiąc osiemdziesiąt jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. zasądza od pozwanego Ł. W. na rzecz powodów:

a) M. F. (1) kwotę 1698 (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

b) K. K. (1) kwotę 1698 (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,

3. nakazuje ściągnąć od pozwanego Ł. W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 1623,60 (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia trzy 60/100) tytułem kosztów opinii biegłego tymczasowo wyłożonych ze Skarbu Państwa.

**Sygn. akt IV Ca 225/13**

## UZASADNIENIE

**Powodowie M. F. (1) i K. K. (1)** domagali się zasądzenia od pozwanego Ł. W. kwoty po 15.619 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2011 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania. Uzasadniając swoje żądanie powodowie wskazali, iż jako para narzeczonych znaleźli na serwisie aukcyjnym allegro.pl ofertę sprzedaży samochodu osobowego A. (...). Skontaktowali się następnie z oferentem-pozwanym i udali się w dniu 30 listopada 2009 roku do B., celem oględzin pojazdu. Podnieśli, że po dokonaniu w stacjach diagnostycznych badań technicznych pojazdu, zdecydowali się na jego kupno za ustaloną z pozwanym cenę 29.800 zł. Jak wskazali, sporządzili na miejscu pisemną umowę sprzedaży z pozwanym i zapłacili mu umówioną kwotę, a także podpisali umowę w języku niemieckim – K. opatrzoną datą 28 listopada 2009 roku. Oświadczyli, iż zgodnie z twierdzeniami pozwanego, umowa w języku niemieckim miała na celu ułatwienie realizacji formalnych czynności tj. rejestracji i opłat celno-skarbowych związanych z zakupionym autem. Powodowie wyjaśnili, że dokonali czynności związanych z rejestracją pojazdu, na co łącznie wydatkowali kwotę 1.438 zł. Dalej podali, iż w dniu 5 sierpnia 2011 roku w S. pojazd został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji w związku z podejrzeniem jego kradzieży. W drodze badań mechanicznych policja ustaliła, że numer identyfikacyjny pojazdu (...) nie jest numerem pierwotnym. Powodowie podnieśli, że pojazd został uznany za dowód rzeczowy w sprawie, który policja przekazała im na przechowanie. Następnie samochód ten powodowie w dniu 13 lutego 2012 roku wydali pokrzywdzonej firmie ubezpieczeniowej. Podali, iż z ustaleń policji wynika, że samochód został skradziony w dniu 3-4 listopada 2009 roku w miejscowości D. i stanowił współwłasność A. K. i Ł. K.. Tym ostatnim firma ubezpieczeniowa wypłaciła odszkodowanie i w ramach cesji uzyskała prawo własności przedmiotowego auta. Powodowie stojąc na stanowisku, iż zakupiony pojazd objęty był wadami prawnymi, za które to wobec niezachowania należytej staranności odpowiada pozwany, złożyli względem niego oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy sprzedaży i wezwali do zapłaty kwoty dochodzonej w pozwie.

Pozwany Ł. W. w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia w całości żądań każdego z powodów, a także zasądzenia od nich na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu. Przyznał, iż pośredniczył w transakcji zakupu pojazdu A. o wskazanym w pozwie numerze (...), jednakże pojazd ten nie miał przerobionych lub usuniętych numerów nadwozia, stąd zabezpieczony przez policję pojazd nie był tym, w którego sprzedaży pośredniczył. Podniósł przy tym, iż z dołączonej do akt opinii biegłego nie sposób wywieść, na jakiej podstawie numer(...)został ustalony i czy właścicielami zabezpieczonego auta faktycznie byli Ł. i A. K.. Wskazał nadto, iż w toku dochodzenia nie podano istotnych dowodów wskazujących na ustalenie pochodzenia pojazdu i jego pierwotnego numeru (...), stąd nie zostało ustalone, czy prawidłowo i słusznie pojazd nie został zwrócony powodom. Ponadto pozwany podniósł, iż w przedmiotowej sprawie nie jest legitymowany biernie, albowiem faktyczną stroną umowy był obywatel Niemiec – F. M. (1), co wynika z niemieckiej umowy z dnia 28 listopada 2009 roku, na podstawie której powodowie dokonali rejestracji zakupionego pojazdu oraz związanych z nim opłat celno-skarbowych.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy w Chojnicach oddalił powództwo M. F. (1) (punkt 1 sentencji) i K. K. (1) (punkt 2 sentencji) nadto zasądził od powódki (punkt 3 sentencji) i od powoda (punkt 4 sentencji) na rzecz pozwanego po 1.208,50 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach. Ł. W. od ponad 12 lat zajmuje się sprzedażą używanych samochodów. Początkowo samochody nabywał na terenie kraju. Następnie oferował je potencjalnym nabywcom. Po wejściu Polski do struktur Unii Europejskiej Ł. W. poszerzył swoją działalność w ten sposób, że auta nabywał w Niemczech, w szczególności w H. lub B., a sprzedawał na terenie Polski. Ł. W. nie miał zarejestrowanej działalności gospodarczej.

W listopadzie 2009 roku narzeczeni M. F. (1) i K. K. (1), znaleźli na portalu internetowym allegro.pl ofertę sprzedaży samochodu A. (...)(...)rok produkcji 2003. Oferentem był Ł. W., który na potrzeby serwisu aukcyjnego posługiwał się nickiem „marzwro”.

Po wcześniejszych telefonicznych ustaleniach pomiędzy K. K. (1) i Ł. W., w dniu 30 listopada 2009 roku narzeczeni wraz N. F. – siostrą M. F. (1) – udali się ze S. do B. celem oględzin pojazdu będącego przedmiotem oferty. Wyżej wymienieni spotkali się na stacji (...) w B., po czym udali się na posesję Ł. W., gdzie stało auto.

Po wstępnych oględzinach auta i ustaleniu jego zgodności z ofertą, w/w udali się na stację diagnostyczną w B. celem sprawdzenia stanu technicznego samochodu. Ponieważ na tej stacji dokument nie został wystawiony, samochód poddano badaniom na stacji kontroli pojazdów w C., przy ul. (...). Pomimo stwierdzonej usterki hamulca postojowego, auto spełniało wymagania techniczne i zostało dopuszczone do ruchu.

Po dokonaniu powyższych ustaleń M. F. (1) i K. K. (1) zdecydowali się na kupno samochodu i przystąpili do zawarcia umowy. Ustalona została cena 29.800 zł. Ł. W. przedłożył narzeczonym niemiecką umowę (...) z 28 listopada 2009 roku, której stroną był obywatel Niemiec – F. M. (2) zam. w H.. M. F. (1) i K. K. (1) podpisali tę umowę, uiszcili Ł. W. ustaloną kwotę i objęli auto we władanie. Ponadto spisali pisemne oświadczenie mające za przedmiot samochód A. (...), rok produkcji 2003, nr nadwozia (...). W oświadczeniu tym, jako sprzedający został wpisany Ł. W.. Wedle zapewnień tego ostatniego zawarcie niemieckiej umowy miało na celu ominięcie przez niego obowiązku uiszczenia opłat celno-skarbowych.

W dniu 2 grudnia 2009 roku M. F. (1) i K. K. (1) po przetłumaczeniu niemieckich dokumentów dokonali rejestracji zakupionego auta. Wydane zostały tablice rejestracyjne o nr. (...) oraz karta pojazdu. Także w dniu 2 grudnia 2012 roku, w/w uiszcili łącznie kwotę 1.438 zł tytułem opłat związanych z rejestracją oraz opłat celno-skarbowych, na którą składały się: kwota 160 zł tytułem opłaty skarbowej, kwota 500 zł tytułem opłaty recyklingowej oraz kwota 778 zł tytułem podatku akcyzowego. Dokonując powyższych formalności, M. F. (1) i K. K. (1) posługiwali się umową (...). Nabywcy przedmiotowego auta zawarli także umowę ubezpieczenia OC z (...) S.A., z tytułu czego w okresie od 2 grudnia 2009 roku do 1 czerwca 2011 roku uiszcili kwotę 1.184 zł.

W dniu 4 listopada 2009 roku Ł. K. złożył do (...) w P. zawiadomienie o przestępstwie kradzieży z włamaniem pojazdu osobowego marki A. (...), srebrny metalic, o nr rej. (...), numer (...) (...). Samochód ten był objęty współwłasnością Ł. K. i A. K.. Skradzione auto posiadało bogate wyposażenie, w tym skórzaną czarną tapicerkę, odtwarzacz DVD, nawigację przyłączoną z modelu(...), ksenony, czujniki parkowania, 4 elektryczne i przyciemniane szyby. Postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim z dnia 25 czerwca 2010 roku, wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa, dochodzenie zostało umorzone.

Samochód kupiony przez M. F. (1) i K. K. (1) wyposażony był w materiałową ciemną tapicerkę, nie działającą nawigację od innego modelu auta, przednie elektrycznie i tylne manualnie otwierane szyby, które nie były przyciemniane. Zakupione auto nie było wyposażone w czujniki parkowania.

Ubezpieczycielem pokrzywdzonych Ł. i A. K. był (...) S.A. V. (...) w W.. W/w posiadali także umowę ubezpieczenia AC. Obaj współwłaściciele utraconego auta w dniu 2 kwietnia 2010 roku podpisali cesję praw, mocą której przenieśli prawo własności skradzionego im pojazdu na rzecz ubezpieczyciela. W dniu 8 kwietnia 2010 roku ubezpieczyciel wypłacił pokrzywdzonym kwotę 29.600 zł tytułem odszkodowania.

W dniu 23 maja 2011 roku (...) w S. w udzielonej K. w S. informacji wskazała, iż pojazd marki A. (...), o numerze (...) (...) należał do obywatela Niemiec – S. P. i został wyrejestrowany w dniu 20 sierpnia 2009 roku. (...) to nie zostało zgłoszone, jako utracone.

W dniu 5 sierpnia 2011 roku, w związku podejrzeniem sfalszowania dokumentów pojazdu marki A. (...), K. w S. zabezpieczyła należący do M. F. (1) i K. K. (1) samochód marki A. (...) wraz z kluczykami oraz dowodem rejestracyjnym. Przedmioty te zostały oddane M. F. (1) na przechowanie. Decyzją z dnia 30 listopada 2011 roku Starostwo Powiatowe w P. uchyliło rejestrację pojazdu z dnia 2 grudnia 2009 roku. Postanowieniem z dnia 16 grudnia 2011 roku (...) w P. uznała wyżej wskazane ruchomości oraz spisane z Ł. W. oświadczenie woli dotyczące pojazdu i ogłoszenie z serwisu allego.pl dotyczące auta A. (...), jako dowody rzeczowe w sprawie, które pozostały na przechowaniu u M. F. (1).

W toku dochodzenia (...) w P. ustaliła, iż nabyty przez M. F. (1) i K. K. (1) pojazd marki A. (...) pochodzi z przestępstwa, a jego numer identyfikacyjny (...) nie jest numerem pierwotnym, zaś dokumenty samochodu, którymi posługiwała się M. F. (1), zostały podrobione. W dniu 2 marca 2012 roku, z uwagi na niewykrycie sprawcy przestępstwa

podrobienia dokumentów samochodu oraz z uwagi na brak znamion czynu zabronionego w przedmiocie używania ich za autentyczne przez M. F. (1), (...)w P. umorzyła dochodzenie w tej sprawie.

W oparciu o opinię biegłego z zakresu badań mezoskopijnych, dopuszczoną postanowieniem(...)w P. ustalono, iż pierwotnym numerem zakupionego przez M. F. (1) i K. K. (1) auta był nr (...) (...) i został wyprodukowany w siódmym tygodniu 2001 roku. Na bazie tych informacji KPP w P. ustaliła, iż zakupiony przez M. F. (1) i K. K. (1) samochód pochodził z kradzieży dokonanej w dniach 3-4 listopada 2009 roku w D. na szkodę Ł. K. i A. K..

Pismem z dnia 14 września 2011 roku M. F. (1) i K. K. (1) zawiadomili Ł. W. o zatrzymaniu zakupionego pojazdu A. (...) w związku z jego kradzieżą. Następnie pismem z dnia 25 października 2011 roku kupujący złożyli Ł. W. oświadczenie o odstąpieniu od umowy, a także wezwali go do zapłaty kwoty 29.800 zł oraz kwoty 1.516 zł tytułem opłat związanych z przerejestrowaniem auta. W dalszej korespondencji, po doręczeniu opinii biegłego z zakresu mezoskopii, kupujący powołali się na wady prawne sprzedanego im pojazdu i żądali zapłaty w/w kwoty. Powyższe wezwania, działający przez swego pełnomocnika w osobie adwokata, Ł. W. zakwestionował i odmówił zapłaty.

W dniu 3 listopada 2011 roku M. F. (1) wypowiedziała (...) S.A. umowę ubezpieczenia.

W dniu 10 listopada 2011 roku (...) w P. poinformowała ubezpieczyciela pokrzywdzonych o możliwości odbioru samochodu marki A.. W dniu 13 lutego 2012 roku pełnomocnik (...) S.A. V. (...) w W. – P. S. odebrał, jako uprawniony właściciel, z (...) w P. zakupiony przez M. F. (1) i K. K. (1) pojazd marki A. (...) nr rej. (...).

Na podstawie ustalonych wyżej okoliczności Sąd I instancji uznał, że żądanie powodów nie zasługiwało na uwzględnienie. Wyjaśnił przy tym, że za wiarygodne uznał zeznania świadków: Ł. K., A. K., N. F. i M. F. (2), a także zeznania powódki M. F. (1), zeznania powoda K. K. (1) oraz w części zeznania pozwanego Ł. W.. Przedstawione bowiem w takim zakresie oświadczenia wiedzy tych osób były jasne, logiczne, konsekwentne i wzajemnie się dopełniały, a nadto znajdowały pozytywny oddźwięk w zgromadzonych w aktach sprawy dokumentach. Wskazał, że odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanego w tej części, w której opisywał czynności przedsięwzięte po otrzymaniu od powodów (oraz innych kontrahentów) zapłaty za samochód. Zeznania te były niekonsekwentne, nielogiczne oraz niespójne wewnętrznie. Pozwany bowiem w zeznaniu przed funkcjonariuszem policji wskazał, iż kwoty uzyskane za sprzedany samochód pozostawały u niego, z kolei na rozprawie przed Sądem twierdził, iż przekazywał je niemieckiemu właścicielowi samochodu. Twierdzenia pozwanego, jakoby policjant pisał w składanych przez stronę zeznaniach „co uważa”, Sąd I instancji uznał za wyzute z jakichkolwiek znamion wiarygodności. Podniósł w tym miejscu, iż protokół ten po uprzednim odczytaniu jego treści został przez pozwanego podpisany, a on sam nie podnosił zarzutu niedopełnienia przez funkcjonariusza obowiązków wynikających z przepisów k.p.k. Sąd Rejonowy podkreślił brak konsekwencji w zeznaniach pozwanego – m.in. wskazał, iż niemiecki właściciel F. M. (1) był stałym kontrahentem umów sprzedaży aut, a następnie podczas informacyjnego wysłuchania twierdził, że nie miał kontaktu z osobą niemieckiego właściciela auta, mimo iż po jego sprzedaży w Polsce rzekomo udał się z wizytą za granicę do tej osoby, celem rozliczenia z dokonanej transakcji.

Sąd I instancji uznał, iż podstawą materialno-prawną roszczenia powodów był art. 556 § 2 k.c., zgodnie z którym sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej. W razie zaś sprzedaży praw sprzedawca jest odpowiedzialny także za istnienie praw (rękojmia za wady prawne). Powołując się z kolei na art. 560 k.c. stwierdził, że jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny (§ 1 zd. 1). Przy czym, jeżeli kupujący odstępuje od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej, strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej (§ 2). Sąd podkreślił, iż w myśl art. 576 § 1 k.c. uprawnienia z tytułu rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej wygasają z upływem roku od chwili, kiedy kupujący dowiedział się o istnieniu wady. Jeżeli zaś kupujący dowiedział się o istnieniu wady prawnej dopiero na skutek powództwa osoby trzeciej, termin ten biegnie od dnia, w którym orzeczenie wydane w sporze z osobą trzecią stało się prawomocne.

Sąd I instancji kierując się treścią przywołanych przepisów uznał, iż powodowie – co do zasady – uczynili zadość wskazanym wyżej normom, albowiem otrzymując wiadomość o wadach prawnych auta w dniu 5 sierpnia 2011

roku złożyli wobec pozwanego oświadczenie o odstąpieniu od umowy w dniu 25 października 2011 roku. Podkreślił przy tym, iż w jego ocenie Ł. W. w świetle art. 535 k.c. był stroną umowy sprzedaży tj. sprzedającym. Wskazana bowiem norma przez umowę sprzedaży rozumie stosunek cywilnoprawny pomiędzy kupującym i sprzedającym, w związku z którą ten ostatni zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Sprzedaż jest zatem umową dwustronnie zobowiązującą. Skutkiem jej zawarcia jest zobowiązanie się sprzedawcy do przeniesienia własności rzeczy lub prawa na kupującego oraz zobowiązanie się kupującego do zapłacenia sprzedawcy umówionej ceny.

Sąd Rejonowy wskazał, że z opinii biegłego z zakresu mechanoskopii, sporządzonej na zlecenie (...)w P. wynika, iż nabyty przez powodów pojazd pochodził z przestępstwa kradzieży na szkodę Ł. i A. K.. W opinii tej bowiem biegły wywnioskował, iż pierwotnym numerem nadwozia (nr (...)) samochodu A. (...) był nr (...) samochodu odpowiadający skradzionemu współwłaścicielom K.. Podkreślił przy tym, iż prowadzone w sprawie dochodzenia zostały umorzone, a zatem nie zapadł jakikolwiek wyrok skazujący, którego ustalenia w świetle art. 11 k.p.c. wiązałyby Sąd w postępowaniu cywilnym. W konsekwencji przedmiotowa opinia ma charakter jedynie dokumentu prywatnego i nie korzysta z domniemania jego prawdziwości (art. 245 k.p.c.). Skoro zatem pozwany jej treść zakwestionował, obowiązkiem powodów było udowodnienie prawdziwości wynikających z niej wniosków (art. 6 k.c.). Sąd podkreślił, iż jedną z cech opinii biegłego powinna być jej weryfikowalność rozumiana, jako możliwość prześledzenia rozumowania biegłego, przeprowadzonych przez niego czynności, oceny, czy podjęte przez niego działania, operacje były logiczne i nienasuujące wątpliwości co do ich procesów. Przedstawione wnioski przez biegłego winny być nadto poprzedzone tokiem rozumowania oraz okolicznościami, na jakich się oparł wysuwając wnioski, które z kolei powinny zostać opracowane jasno, przejrzysto i w sposób zrozumiały. Sporządzona na zlecenie (...)w P. opinia tego wymogu nie spełnia. Nie wynika z niej bowiem, na zasadzie jakich procesów logicznych i technicznych biegły wywiódł końcowe wnioski.

Sąd I instancji podniósł, że powodowie w toku procesu nie przejawili aktywności dowodowej, w szczególności nie wnieśli o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, nie zawnieśli też o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka sporządzającego ową opinię. Wyjaśnił przy tym, że oddał wniosek dowodowy powodów o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w aktach sprawy Ds. 2831/09, gdyż nie podali oni, z których konkretnie dokumentów i na jakie okoliczności dowody te mają zostać przeprowadzone. Z tego też względu stwierdzić należało, iż powodowie nie udowodnili, że zakupiony przez nich, zabezpieczony przez (...) w P., a następnie odebrany im pojazd był tożsamy z tym, jaki pochodził z przestępstwa kradzieży na szkodę Ł. i A. K.. Co więcej tożsamość tego pojazdu została obalona zeznaniami tych osób w związku z zeznaniami powodów. Jak wynika bowiem z zeznań tych pierwszych ukradziony im samochód posiadał bogate wyposażenie, w tym skórzane obicia, elektryczne i przyciemniane szyby. Powodowie natomiast zeznali, iż zakupione przez nich auto nie posiadało tak bogatego wyposażenia, albowiem m.in. obicia były materiałowe, a tylne szyby otwierane manualnie, przy czym nie były przyciemniane. Nie został przy tym zaoferowany dowód na okoliczność ustalenia czy wyposażenie auta powodów istniało pierwotnie, czy też zostało ono przetworzone.

W związku z powyższym na podstawie całokształtu materiału dowodowego, Sąd Rejonowy nie był w stanie uznać roszczenia żądających zapłaty. Ostatecznie bowiem powodowie nie udowodnili, iż pozwany Ł. W. sprzedał im samochód objęty wadami prawnymi.

O kosztach w punkcie III i IV wyroku rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powodowie zaskarżyli powyższy wyrok apelacją, domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Skarżący zawnieśli również o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność przerobienia numerów nadwozia nabytego przez nich pojazdu, okresu w jakim doszło do ich

przerobienia oraz numerów fabrycznych nadwozia przedmiotowego samochodu. Domagali się przy tym zobowiązania (...) S.A. V. (...) w W. do okazania pojazdu marki A. (...) nr nadwozia (...) do oględzin. Skarżonemu orzeczeniu zarzucili:

- naruszenie art. 556 § 2 k.c., poprzez uznanie, że powodowi nie przysługuje roszczenie o zwrot uiszczonej ceny, z uwagi na nieudowodnienie wady prawnej przedmiotu umowy, w sytuacji, gdy dowodem na ta okoliczność były postanowienia o umorzeniu dochodzenia, postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych (...) w P., decyzja uchylająca rejestrację pojazdu i opinia wydana przez (...) w S.;
- naruszenie art. 6 k.c., poprzez uznanie, iż na powodach ciążył ciężar udowodnienia, że zakupiony przez nich od pozwanego samochód, zabezpieczony następnie przez (...) w P. pochodził z kradzieży na szkodę Ł. i A. K. w sytuacji, gdy okoliczność ta została wykazana dokumentami urzędowymi i opinią biegłego;
- naruszenie art. 233 k.p.c., poprzez uznanie, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do uznania, że pozwany sprzedał powodowi samochód pochodzący z kradzieży (objęty wadami prawnymi);
- naruszenie art. 244 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie i nieoparcie ustaleń w sprawie na dokumentach urzędowych zgromadzonych w sprawie 2Ds. 3150/11, decyzji Starostwa Powiatowego w P. uchylającej rejestrację pojazdu, tablicach rejestracyjnych nr (...), znaku legalizacyjnym (...), nalepce kontrolnej i karcie pojazdu (...);
- naruszenie art. 232 k.p.c., w wyniku czego Sąd Rejonowy nie przeprowadził z urzędu dowodu z opinii biegłego na okoliczność przebicia numerów nadwozia pojazdu będącego przedmiotem umowy, w sytuacji gdy powodowie nie korzystali z pomocy profesjonalnego pełnomocnika procesowego.

Pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 17 maja 2013 roku wniósł o oddalenie apelacji w całości.

Postanowieniem z dnia 7 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w Słupsku dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej na okoliczność ustalenia, w oparciu o akta sprawy oraz akta szkodowe (...), czy:

- pojazd wydany w dniu 13 marca 2012 roku przez powódkę pełnomocnikowi firmy (...) S.A. jest tym samym pojazdem, który był objęty polisą (...) - B nr (...) wystawioną przez (...) V. (...) w dniu 21 kwietnia 2009 roku, właścicielom Ł. i A. K., mając w szczególności na uwadze opis wyposażenia i informacje o pojeździe zawarte w aktach szkodowych;
- ustalony w postępowaniu karnym pierwotny numer nadwozia pojazdu bez zgodności innych elementów np. wyposażenia pojazdu, świadczy o tożsamości samochodu skradzionego Ł. K. i zwróconego w 2012 roku firmie (...);
- samochód zakupiony przez powodów od pozwanego w dniu 30 listopada 2009 roku mógł miesiąc wcześniej, tj. 4 listopada 2009 roku posiadać wyposażenie, o którym mówił świadek Ł. K. na rozprawie w dniu 2 października 2012 roku;
- samochód zwrócony firmie (...) posiada oryginalne kluczyki, czy też oryginalne kluczyki znajdują się w aktach szkodowych;
- czy możliwe jest ustalenie okresu, w którym doszło do przerobienia fabrycznych numerów nadwozia pojazdu marki A. (...) nr nadwozia (...).

Biegły sądowy w treści sporządzonej opinii stwierdził, iż pojazd wydany przez powódkę firmie (...) jest tym samym pojazdem, na który została wydana polisa (...) - B nr (...), pomimo różnicy w wyposażeniu. Ustalony w postępowaniu karnym numer pierwotny świadczy o tożsamości samochodu skradzionego Ł. K., pomimo niezgodności wyposażenia. Samochód zakupiony przez powodów od pozwanego mógł miesiąc wcześniej posiadać wyposażenie, o którym mówił Ł. K. Samochód zwrócony firmie (...) posiada oryginalne kluczyki, prawdopodobnie pochodzące od innego pojazdu.

Kluczyki te otwierają i zamykają badany pojazd. Kluczyki znajdujące się w aktach szkodowych są kompletne i mogły służyć do otwierania skradzionego pojazdu. Nie jest możliwe ustalenie okresu, w którym doszło do przerobienia fabrycznych numerów nadwozia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że mając na uwadze treść art. 382 k.p.c., sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - za pośrednictwem Systemu Informacji Prawnej Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest więc przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że ustalenia stanu faktycznego stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku nie do końca były prawidłowe. Sąd Okręgowy oparł się w tym miejscu przede wszystkim na dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, który został przeprowadzony na wniosek powodów w toku postępowania apelacyjnego. Dowiódł on bowiem w sposób nie budzący wątpliwości, iż zakupiony przez M. F. (1) i K. K. (1) pojazd był tożsamy z samochodem skradzionym w dniu 4 listopada 2009 roku Ł. i A. K..

Należy w tym miejscu zauważyć, iż w postępowaniu przed Sądem I instancji powodowie swoje roszczenie opierali na ustaleniach poczynionych przez organy procesowe w ramach prowadzonego dochodzenia. Nie korzystali przy tym z pomocy profesjonalnego pełnomocnika procesowego. W ocenie Sądu Okręgowego fakt, iż przedłożyli wytworzone w toku postępowania przygotowawczego dokumenty i nie posiadali fachowej wiedzy prawniczej, w zakresie uznawania w procesie cywilnym okoliczności ustalonych w toku postępowania karnego, usprawiedliwia niezawnioskowanie przez nich dowodu z opinii biegłego, na okoliczność ustalenia tożsamości zakupionego przez nich pojazdu z samochodem osobowym skradzionym Ł. i A. K.. Zasadnym było więc uwzględnienie takowego wniosku zawartego w apelacji.

Zgodnie z art. 556 § 2 k.c., sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej; w razie sprzedaży praw sprzedawca jest odpowiedzialny także za istnienie praw (rękojmią za wady prawne).

W myśl z kolei art. 560 k.c., jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Jednakże kupujący nie może od umowy odstąpić, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona przez sprzedawcę lub naprawiana, chyba że wady są nieistotne (§ 1). Jeżeli kupujący odstępuje od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej, strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej (§ 2).

Uprawnienia z tytułu rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej wygasają z upływem roku od chwili, kiedy kupujący dowiedział się o istnieniu wady (art. 576 § 1 k.c.).

Odnosząc powyższe do realiów rozpoznawanej sprawy należy zauważyć, iż biegły sądowy w treści sporządzonej opinii jednoznacznie stwierdził, iż nabyty przez powodów w dniu 30 listopada 2009 roku, a następnie wydany firmie (...) samochód osobowy jest tym samym pojazdem, na który została wydana polisa (...) - B nr (...). Nie ma przy tym znaczenia stwierdzona niezgodność w zakresie jego wyposażenia. Samochód zakupiony przez powodów od pozwanego mógł bowiem miesiąc wcześniej posiadać zupełnie inne wyposażenie, które zostało następnie wymontowane i zastąpione mniej ekskluzywnym. Biegły podkreślił, że samochód zwrócony firmie (...) posiada oryginalne kluczyki,

które prawdopodobnie pochodzą od innego pojazdu. Kluczyki te otwierają i zamykają badany pojazd podobnie, jak przekazane przez Ł. i A. K. kluczyki znajdujące się w aktach szkodowych.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, iż nabyty przez M. F. (1) i K. K. (1) od pozwanego Ł. W. samochód osobowy A. (...), w rzeczywistości pochodził z kradzieży i stanowił własność Ł. i A. K.. Oznacza to, iż w chwili zawierania przez strony umowy jego kupna-sprzedaży, obarczony był wadą prawną w rozumieniu art. 556 § 2 k.c. (stanowił własność innej osoby). Powodowie byli więc w pełni uprawnieni do odstąpienia od zawartej umowy i żądania zwrotu wykonanych w jej ramach świadczeń. Zauważyć należy, że o opisanej wyżej wadzie prawnej M. F. (1) i K. K. (1) dowiedzieli się dopiero w dniu 5 sierpnia 2011 roku. Składając więc pozwanemu w dniu 25 października 2011 roku oświadczenie o odstąpieniu od umowy zachowali termin przewidziany w art. 576 § 1 k.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd II instancji uznał za w pełni uzasadnione żądanie powodów dotyczące zasądzenia od pozwanego kwoty stanowiącej równowartość uiszczonej przez nich ceny zakupu samochodu A. (...) (29.800 zł) powiększonej o - będące niejako bezpośrednią konsekwencją dokonanej transakcji - koszty związane z jego rejestracją (1.438 zł).

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego Ł. W. na rzecz:

- powódki M. F. (1) kwotę 15.619 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.081 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 1 a sentencji);
- powoda K. K. (1) kwotę 15.619 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.081 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 1 b sentencji).

O kosztach postępowania przed Sądem I instancji orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Przy czym na zasądzoną tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę składała się opłata od pozwu w kwocie 1.562 zł oraz koszty stawiennictwa powodów na trzy rozprawy (3 x 200 zł = 600 zł). Wyjaśnienia wymaga, iż ustalając koszt stawiennictwa stron i dysponując trzema różnymi fakturami za zakup oleju napędowego (opiewającymi na kwoty 351,92 zł, 288,06 zł i 200,02 zł), Sąd Okręgowy przyjął, iż kwota 200 zł jest adekwatna do rzeczywistych kosztów przejazdu na trasie z P. – C. – P..

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (punkt 2a i 2b sentencji). Na zasądzoną od pozwanego kwotę składała się opłata od apelacji (1.562 zł), opłata skarbową od udzielonych pełnomocnictw (2 x 17 zł) oraz wynagrodzenie dla reprezentującego powodów radcy prawnego (1.800 zł).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd II instancji nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 1.623,60 zł tytułem kosztów opinii biegłego tymczasowo wyłożonych ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku (punkt 3 sentencji)